



ISSN 2080-1807

TORUŃSKIE STUDIA BIBLIOLOGICZNE

2014, nr 1 (12)

Piotr Rudera*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: piotr.rudera@gmail.com

Czytelnictwo tradycyjne vs. cyfrowe – zmiany w kulturze czytelniczej

DOI: 10.12775/TSB.2014.006

STRESZCZENIE: Zmiany w oczekiwaniach i mentalności współczesnego odbiorcy powodują, że klasyczne podejście do procesu czytania wydaje się nieaktualne. Możliwość odczytywania treści na dwóch równoległych nośnikach sprawia, że czytelnik może sam decydować o wyborze odbioru treści: zdecydować się na pozostanie przy formie tradycyjnej, zmienić ją na cyfrową albo wykorzystać obydwie formy jednocześnie. Jednym z problemów powstałych wskutek takich działań jest to, jakie praktyki przenoszą użytkownicy tradycyjnych mediów na elektroniczne i odwrotnie? Artykuł jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania i usystematyzowaniem dyskusji na temat przyszłości tradycyjnych nośników treści w kontekście rozwijającej się formy cyfrowej.

SŁOWA KLUCZOWE: czytelnictwo – nawyki; konwergencja; kultura czytelnicza; nowe media.

Wprowadzenie

Dynamika przemian w obszarze nowych mediów generuje kwestie wymagające analizy. Na gruncie czytelnictwa zmieniają się także odbiorcy i ich nawyki, które powodują, że klasyczne podejście do odbioru treści wydaje się nieaktualne. Zjawisko konwergencji – jako rezultat rewolucji cyfrowej – w przypadku treści dostępnych w tradycyjnej i cyfrowej wersji zapoczątkowuje proces wielu nieodwracalnych zmian na rynku

wydawniczym. Recepcja komunikatów przez czytelnika wykorzystującego obie formy prezentacji treści generuje kilka trudności wynikających z odmiennie ukształtowanych nawyków.

Przemiany, jakie dotyczą kwestii związanych z tekstem, książkami i czytelnictwem wraz z dominacją cyfrowych technologii informacyjnych, stały się już przedmiotem debaty publicznej na całym świecie. Oprócz zmiany praktyk i nawyków czytelniczych, zmieniają się również modele biznesowe związane z produkcją i kolportażem tekstów, pojawia się problem praw autorskich oraz dyskutowany jest model edukacji, który w większości rozwiniętych krajów wciąż przypomina ten z XIX w. Zmienia się również rola i zakres kompetencji takich instytucji, jak biblioteki i archiwa.

Czytelnictwo w kulturze nowych mediów

Transformacja współczesnego społeczeństwa odbywa się za sprawą rewolucji nazywanej najczęściej *rewolucją informatyczną* lub *komunikacyjną*. Interesujące w tym złożonym procesie zmian mogą wydawać się konsekwencje i znaczenie, jakie niosą zmieniające się praktyki czytania w kulturze nowych mediów. Dynamiczny rozwój technologii cyfrowych, powstawanie nowych rodzajów mediów audiowizualnych i elektronicznych oraz ich obecność na rynku wydawniczym spowodowały w ciągu ostatnich kilku dekad znaczne zmiany w zakresie zachowań czytelniczych. Zdaniem wielu specjalistów pojawienie się dokumentów w postaci elektronicznej, a w efekcie powstanie bibliotek cyfrowych, zapoczątkowało proces rozwijania się nowego trendu: czytania szybszego, płytszego, bardziej fragmentarycznego i mniej skoncentrowanego na treści¹. Na podstawie badań autorstwa Ziming Liu z Uniwersytetu San Jose można stwierdzić, że do takiej fragmentarycznej lektury skłania hipertekstowa forma dokumentów z odnośnikami, które odwracają uwagę i utrudniają skupienie się na jednym problemie. Coraz rzadziej czyta się w sposób

¹ Z. Liu, *Reading Behavior in the Digital Environment. Changes in Reading Behavior over the Past Ten Year*. „Journal of Documentation” [online] 2005, Vol. 61, No. 6, s. 700 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0022-0418&volume=61&issue=6&articleid=1529390&show=pdf&PHPSESSID=6c1pt4u79a378t834ct3iigi44>.

skoncentrowany, uważny i dogłębny. Większość tekstów jest przeglądana tylko raz. Standardowe czynności wykonywane podczas czytania drukowanych dokumentów, czyli podkreślanie fragmentów tekstu i opatrywanie ich uwagami, nie przyjęły się jeszcze w środowisku cyfrowym, poza wciąż rzadkimi przypadkami korzystania z takiej możliwości w ramach użytkowania e-czytników². Argumenty przemawiające za tym, że czytelnictwo dokumentów w postaci cyfrowej wywołuje zmiany w kulturze czytania, które uwidaczniają się także podczas czytania treści drukowanych, przynosi raport z badań holenderskich uczonych. Na przestrzeni dwóch lat analizowano wykorzystanie urządzeń do odczytu e-zasobów i porównywano, w jaki sposób, w kontekstach edukacyjnych i zawodowych, badani czytają długie, bogate w treść i nowe informacje teksty, mając do dyspozycji wydruki, czytniki z ekranem w technologii elektronicznego papieru i ekrany LCD. Badacze z Uniwersytetu Nauk Stosowanych w Amsterdamie, projektując badanie, dążyli do ustalenia odpowiedzi na pytanie, jak rodzaj nośnika wpływa na komfort i efektywność czytania i uczenia się³. Podobne obserwacje poczynił Mirosław Konkel, według którego przemiany, jakie dokonują się w obszarze nowych mediów, pozbawiają nas umiejętności skupienia uwagi ściśle wiążącej się z czytelnictwem tradycyjnych książek. Sprawcą przemian – zdaniem tego autora – w kulturze czytelniczej jest napływ nowych informacji do sieci, który przekracza możliwości ludzkiej percepcji⁴.

Dzięki możliwościom, jakie daje współczesnej nauce funkcjonalny magnetyczny rezonans jądrowy (ang. *Functional magnetic resonance imaging; functional MRI, fMRI*), udało się ustalić, co dzieje się w mózgu podczas czytania. W pierwszej kolejności informacja wzrokowa trafia do wzgórza, które jest „stacją przekaźnikową” naszego mózgu, a stamtąd do płatów potylicznych. W tym obszarze mózgu dokonywana jest analiza obrazu pod kątem koloru, formy, przestrzenności. Samo rozpoznanie

² Tamże, s. 702–703.

³ J. Stoop, P. Kreutzer, J. Kircz, *Reading and Learning from Screens Versus Print: A Study in Changing Habits*. „New Library World” [online] 2013, Vol. 114, No. 7/8, s. 285 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0307-4803&volume=114&issue=7&articleid=17092908&show=pdf>.

⁴ M. Konkel, *Refleks zamiast refleksji*. „Tygodnik Powszechny” [online] 2013, nr 5 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://tygodnik.onet.pl/cywilizacja/refleks-zamiast-refleksji/5pesy>.

kształtu to nie wszystko – potem zapalają się obszary odpowiedzialne za kojarzenie i rozumienie. Cały proces rozpoznawania znaczenia czytanego słowa trwa mniej więcej 300 milisekund. Następne 200 milisekund zajmuje proces wnioskowania, interpretacji i analizy krytycznej⁵. Po zakończeniu rozpoznawania i analizy czytanego tekstu pojawiają się myśli, refleksje i skojarzenia, które wykraczają poza czytany tekst. Problem związany z nowymi elektronicznymi mediami dostrzega Maryanne Wolf, która obawia się, że czytanie dokumentów w wersji cyfrowej może spowodować zmianę sieci szlaków i powiązań, które do tej pory umożliwiały głębsze skojarzenia. Według przewidywań Wolf zmieni na gorsze – tj. „stanie się ona uboższa, bardziej powierzchowna. Zabraknie tych kluczowych milisekund głębokiej refleksji”⁶.

Zgodnie z analizą Jana Bieleckiego nowe media są dynamiczne i niecierpliwe, z czego wynika różnica pomiędzy korzystaniem i przyswajaniem informacji w wersji tradycyjnej i cyfrowej. Bielecki wyjaśnia, że prześlizgiwanie się po treści w poszukiwaniu słów kluczy, dokonywanie selekcji wynika z tego, że bombarduje nas mnóstwo bodźców, które walczą o naszą uwagę. Przywoływane przez Piotra Cieślińskiego badanie dowodzi z kolei, że pracując przy komputerze, nie potrafimy skupić się na jednej czynności dłużej niż trzy minuty, bo stale coś odwraca naszą uwagę, a do przerwanej pracy wracamy dopiero ponad 20 minut później⁷. Nie jesteśmy bowiem w stanie przetwarzać w tym samym czasie dwóch informacji, dlatego nasz mózg zmuszony jest przełączać naszą uwagę z jednej czynności na drugą. Cieśliński proponuje ciekawą tezę dotyczącą różnic, jakie zachodzą podczas czytania tekstu utrwalonego cyfrowo a tekstu opublikowanego w formie tradycyjnej. Jego zdaniem silniejszy ślad pamięciowy pozostawia czytanie tekstu papierowego, ponieważ dzięki niemu „kojarzymy przestrzenny układ stron i lokalizację tych fragmentów, które nas poruszyły, wygląd obwoluty i okładki, może też zapach i fakturę papieru, szelest stron, a czasem pamiętamy nawet ciężar tomu”⁸. Z kolei tekst czytany w cyfrowym pliku wywołuje pewien

⁵ P. Cieśliński, *Czy e-booki zmienią nam mózgi?* „Gazeta Wyborcza” [online] z dn. 13 marca 2012 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide: http://wyborcza.pl/1,75400,11333409,Czy_e_booki_zmienia_nam_mozgi.html.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

rodzaj efektu tunelowego. Nie potrafimy wskazać struktury i objętości tekstu, wzrokiem obejmujemy tylko jego fragment, a umyka nam całość lektury.

Wątek rozproszenia w związku z czytaniem tekstu podejmuje również Christian Vandendorpe. Kanadyjski badacz twierdzi, że książka ma z założenia integrować i intensyfikować naszą wiedzę, hipertekst zaś działa w zupełnie innym kierunku. Lektura hipertekstu działa niejako na rzecz rozproszenia, mnożenia odnośników, swobody kojarzenia itp.⁹

Zagadnienie rozproszenia uwagi związane jest z tendencją do wielozadaniowości, którą odnieść można do metafory czytania online, a zwłaszcza jej najbardziej popularnej formy – surfowania¹⁰. Metafora ta dotyczy nie tylko czytania, lecz ogólnie – poszukiwania informacji, przeglądania, sprawdzania różnego rodzaju materiałów w Internecie. Obecnie jednak badacze chętniej eksplorują termin *multitasking*, który dosłownie oznacza właśnie wielozadaniowość, w wypadku korzystania z sieci chodzi po prostu o wykonywanie wielu czynności na pulpicie ekranu jednocześnie.

Długotrwała praca w trybie multitaskingu ma niebagatelne znaczenie dla nawyków czytelniczych. Ogromna część dziedzictwa kulturowego zawarta jest w dość obszernych tekstach (literatura piękna, dzieła historyczne, traktaty religijne). By je przyswoić, potrzebna jest wypracowana umiejętność skupienia uwagi. Okazuje się, że spora część tradycji może stać się niedostępna dla osób regularnie używających mediów wielozadaniowo. Badania empiryczne pokazują, że ci, którzy regularnie bombardowani są jednocześnie kilkoma źródłami informacji, mają problemy ze skupieniem, wyodrębnianiem obiektów w wyobraźni, zapamiętywaniem, a także z prawidłowym oddzielaniem informacji istotnych od nieistotnych dla danego zadania¹¹.

⁹ C. Vandendorpe, *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*, Warszawa 2008, s. 14–15.

¹⁰ N. C. Burbules, *Retoryka sieci: hiperlektura oraz krytyczny poziom piśmienności*, [w:] *Ekrany piśmienności. O przyjemnościach tekstu w epoce nowych mediów*, pod red. A. Gwoździa, Warszawa 2008, s. 200.

¹¹ A. Gorlick, *Media Multitaskers Pay Mental Price. Stanford Study Shows*. „Stanford news” [online] 2009, August 24 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://news.stanford.edu/news/2009/august24/multitask-research-study-082409.html>.

Dwa różne sposoby czytania?

W literaturze na temat analizy procesu czytania, konsekwencji i różnic pomiędzy czytaniem starym a nowym znajdziemy dwa opozycyjne stanowiska. Celem wyjaśnienia obydwu podejść do problemu różnic w sposobie czytania tekstów tradycyjnych i elektronicznych zostaną przytoczone obydwie punkty widzenia. Jak dowodzą eksperymentalne badania laboratoryjne przeprowadzone przez Bibliotekę Narodową we współpracy z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji, czytanie tekstu linearnego i hipertekstu to dwie bardzo różne sytuacje, a różnice dotyczą nie tylko fizjologicznego aspektu czytania, ale także procesów poznawczych zachodzących w umyśle człowieka czy wielkości zaangażowanej w czytanie pamięci operacyjnej¹². Podobne podejście do problemu prezentuje Nicolas Burbules, traktujący czytanie jako „praktykę, która należy zatem do kontekstów i stosunków społecznych, w których się odbywa; znamienne różnice tych kontekstów i stosunków zmieniają praktykę. Akt czytania na ekranie komputera nie jest tożsamy z czytaniem książki; pragmatyka czytania – szybkość, to kiedy robimy przerwę, jak długo potrafimy się koncentrować, jak często skaczemy z miejsca na miejsce, wracając do poprzednich fragmentów itd. – będzie wyraźnie inna, a różnice wpłyną na naszą interpretację, zrozumienie i zapamiętanie”¹³. Innego zdania jest neurokognitywista zajmujący się badaniem funkcjonowania mózgu – Mateusz Gola, który twierdzi, że procesy w mózgu odpowiedzialne za czytanie są takie same przy czytaniu książki zwykłej i elektronicznej. Argumentem przemawiającym za tą tezą jest, jego zdaniem, brak teoretycznych podstaw, żeby przypuszczać, iż będzie różnica w sposobie pracy mózgu podczas czytania tekstu na papierze i z e-czytnika, bo to jest ten sam proces¹⁴.

¹² R. Chymkowski, I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, *Stan czytelnictwa 2012 ostateczny* [online]. Biblioteka Narodowa [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1362741578.pdf>.

¹³ N. C. Burbules, dz. cyt., s. 193.

¹⁴ *Mózg pracuje tak samo przy czytaniu ebooków i zwykłych książek* [online]. Nauka w Polsce – Serwis PAP poświęcony polskiej nauce [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,394682,ekspert-mozg-pracuje-tak-samo-przy-czytaniu-ebookow-i-zwyklych-ksiazek.html>.

Częściowe wyjaśnienie sporu przynosi dalsza analiza kontekstu różnic w czytaniu obu form dostępnego tekstu. Współprowadzone przez Bibliotekę Narodową badanie pokazało bowiem, że „codzienne obcowanie z komunikatami zorganizowanymi w formie krótkich wypowiedzi hipertekstowych, którym towarzyszą materiały audiowizualne, formatuje umysły ich użytkowników w taki sposób, że coraz trudniej jest im skupić się na lekturze stosunkowo długiego linearnego tekstu. Być może to właśnie stałe podleganie oddziaływaniu elektronicznych form komunikacji tekstowej – obok specyfiki współczesnej dydaktyki języka polskiego – wyjaśnia, dlaczego najmłodszy badani często przyznają się do czytania jedynie fragmentów”¹⁵. Analiza odpowiedzi respondentów sugeruje, że w świadomości społecznej funkcjonuje podział na dwa pojęcia czytania. Można w takiej sytuacji wyróżnić czytanie odnoszące się do studiowania dowolnego tekstu drukowanego w czasie wolnym, zawierającego prozę literacką lub popularnonaukową. Drugi typ opiera się na czytaniu użytkowym, które zdaniem autorów *Raportu o społecznym zasięgu książki w Polsce w 2012 r.* związane jest z krótkimi formami tekstowymi dostępnymi w Internecie¹⁶. Opozycyjne stanowisko do prezentowanego problemu skupia się na pracy mózgu podczas aktu czytania. Zdaniem neurofizjologa – Marcina Szweda – łączenie znaków będących elementem składowym tekstu z siecią neuronów w mózgu odpowiedzialnych za analizę języka nie wpływa na recepcję – tekst tradycyjny czy dostępny cyfrowo jest tak samo odbierany przez ten ośrodek mózgu¹⁷.

Prowadzenie sporu na temat różnic między starym procesem czytania a nowym wydaje się mieć podłoże przede wszystkim na gruncie problematyki kultury czytelniczej, czyli związanej bardziej z wypracowanymi nawykami czytelniczymi, a nie fizjologicznymi i psychicznymi różnicami podczas recepcji tekstów dostępnych w dwóch różnych formach. Rozróżnienie dwóch rodzajów podejścia do lektury: studiowanie dowolnego tekstu drukowanego w wolnym czasie oraz czytanie użytkowe, oparte przede wszystkim na tekstach dostępnych w sieci, może warunkować odmienne postawy wobec lektury, a w następstwie również inną charakterystykę pracy z tekstem.

¹⁵ R. Chymkowski, I. Koryś, O. Dawidowicz-Chymkowska, dz. cyt., s. 6.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Mózg pracuje tak samo...*

Pomocne narzędzia i metodologię przynoszą coraz częściej wykorzystywane badania eyetrackingowe, zwane także okuloskopowymi. Dzięki nim istnieje możliwość zaobserwowania pewnego obszaru zmian zwyczajów czytelniczych, a w następstwie ustalenia, jak struktura dokumentów wpływa na recepcję postrzeganego tekstu i obrazów, ponieważ jak udało się ustalić – konsumpcja treści wyświetlanej na ekranie monitora nie ma nic wspólnego z tym, jak odbieramy tekst wydrukowany na papierze¹⁸. W związku z tym porównywanie obydwu sytuacji czytelniczych może w przyszłości przynieść wiele cennych informacji, a wiedza na temat charakterystyk procesu czytania sprawi, że wyniki badań posłużą do zaprojektowania przyjaznych użytkownikowi elektronicznych dokumentów i dobrej jakości e-podręczników/e-książek.

Bibliografia

- Burbules C. Nicholas, *Retoryka sieci: hiperlektura oraz krytyczny poziom piśmienności*, [w:] *Ekrany piśmienności. O przyjemnościach tekstu w epoce nowych mediów*, pod red. Andrzeja Gwoźdźcia, Warszawa 2008.
- Chymkowski Roman, Izabela Koryś, Olga Dawidowicz-Chymkowska, *Stan czytelnictwa 2012 ostateczny* [online]. Biblioteka Narodowa [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bn.org.pl/download/document/1362741578.pdf>.
- Cieśliński Piotr, *Czy e-booki zmieniają nam mózgi?* „Gazeta Wyborcza” [online] z dn. 13 marca 2012 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: http://wyborcza.pl/1,75400,11333409,Czy_e_booki_zmienia_nam_mozgi_.html.
- Gorlick Adam, *Media Multitaskers Pay Mental Price. Stanford Study Shows*. „Stanford news” [online] 2009, August 24 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://news.stanford.edu/news/2009/august24/multitask-research-study-082409.html>.

¹⁸ H. Jeong, *A Comparison of the Influence of Electronic Books and Paper Books on Reading Comprehension, Eye Fatigue, and Perception*. „The Electronic Library” [online] 2012, Vol. 30, No. 3 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0264-0473&volume=30&issue=3&articleid=17036371&show=pdf&PHPSESSID=4hm14s4d2btpnvfts2vo16aob7>.

- Jeong Hanho, *A Comparison of the Influence of Electronic Books and Paper Books on Reading Comprehension, Eye Fatigue, and Perception*. „The Electronic Library” [online] 2012, Vol. 30, No. 3 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0264-0473&volume=30&issue=3&articleid=17036371&show=pdf&PHPSESSID=4hm14s4d2btpnvfts2vo16aob7>.
- Konkel Mirosław, *Refleks zamiast refleksji*. „Tygodnik Powszechny” [online] 2013, nr 5 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://tygodnik.onet.pl/cywilizacja/refleks-zamiast-refleksji/5pesy>.
- Liu Ziming, *Reading Behavior in the Digital Environment. Changes in Reading Behavior over the Past Ten Year*. „Journal of Documentation” [online] 2005, Vol. 61, No. 6 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0022-0418&volume=61&issue=6&articleid=1529390&show=pdf&PHPSESSID=6c1pt4u79a378t834ct3iigi44>.
- Mózg pracuje tak samo przy czytaniu ebooków i zwykłych książek* [online]. Nauka w Polsce – Serwis PAP poświęcony polskiej nauce [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,394682,ekspert-mozg-pracuje-tak-samo-przy-czytaniu-ebookow-i-zwyklych-ksiazek.html>.
- Stoop Judith, Paulien Kreutzer, Joost Kircz, *Reading and Learning from Screens Versus Print: A Study in Changing Habits*. „New Library World” [online] 2013, Vol. 114, No. 7/8 [dostęp 31 maja 2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.emeraldinsight.com/journals.htm?issn=0307-4803&volume=114&issue=7&articleid=17092908&show=pdf>.
- Vandendorpe Christian, *Od papirusu do hipertekstu. Esej o przemianach tekstu i lektury*, Warszawa 2008.

Traditional vs. Digital Reading – Changes in Reading Culture

ABSTRACT: Changes in expectations and mentality of the modern reader make classic approach to the process of reading out of date. Nowadays the reader has a choice between two parallel media: traditional and digital. They both present the same information but in different ways. The user may choose to use the traditional form or turn to digital media. Users often end up switching between both forms of presentation. One of the problems related to this change in reading

paradigm is identifying reading habits transferred by users from traditional to electronic media and vice versa. The article attempts to answer this question as well as discuss the future of traditional media in the context of the evolving digital forms.

KEYWORDS: convergence; new media reading culture; reading – habits.

